

Interpelacja z dnia: 22 września 2025 19:17

Autor: Mariusz Stalski

Działając na podstawie realnych potrzeb mieszkańców-otrzymałem pismo od p.Agnieszki, które poniżej wraz z załącznikami foto zamieszczam:

Delikatesy Centrum – zaplecze sklepu Najpiękniejsze miejsca w Złotoryi to Via Regia, a właściwie jej fragment (Droga Królewska), Zwinger oraz sąsiadująca z nimi aleja Miła. Fragment dawnej Via Regia jest wybrukowana kostką granitową, a kapryśnie wijące się chodniki dla pieszych wraz z doskonale utrzymanymi trawnikami tworzą wyjątkowe, klimatyczne, niepowtarzalne miejsce. Tutaj na ławkach przesiadują złotoryjanie, aby nacieszyć oczy wyjątkowym pięknem otoczenia. Tuż obok znajduje się Zwinger, czyli międzymurze. To przestrzeń pomiędzy dwoma pierścieniami, teraz tylko fragmentami, zabytkowych murów obronnych, doskonale widoczne, gdy się stanie tyłem do alei Miłej. Piękno alei Miłej wyraża się w majestatycznych drzewach, głównie lip, lecz rosną tam też buki, dęby i platany. Drzewa te to już też zabytki, ponieważ każde z nich liczy sobie nie mniej niż dwieście lat (z wyjątkiem nowo posadzonych).

W takim sąsiedztwie znajduje się sklep Delikatesy Centrum (dawne Eko), który od strony ulicy Basztowej wygląda całkiem dobrze. Gorzej, gdy turysta z innego miasta lub innego kraju zechce przejść się drogą Via Regia lub zobaczyć mury obronne i Zwinger. Niestety jest zmuszony przejść obok tego sklepu i z pewnością to nie będzie przyjemne doznanie, bowiem w jego oczy rzuci się wyjątkowa szpetota tego budynku. Farba, którą została pomalowana blacha falista i tektura (główne budulce sklepu), jest odrapana, w wielu miejscach odłazi i zwisa płatami, spod których wyzierają liczne poprzednie warstwy farby. Nad tym szkaradnym budynkiem w tle wznosi się chluba naszego miasta – zabytkowa Baszta Kowalska.

Z tyłu tego odrażającego sklepu, tuż przy jego ścianach, wznoszą się dwie estetyczne, stylowe latarnie miejskie. Tworzą one nieprzyjemny kontrast z odrażającą blachą falistą. Dodatkowo pod tylną ścianą sklepu znajduje się składowisko starych tekturowych i drewnianych opakowań, co wygląda jak śmietnik. Każdy turysta, chcący zwiedzić Via Regia i obejrzeć zabytkowe mury miejskie z pewnością to zauważy. Niestety tylko jedno tylko słowo kojarzy się z takim budynkiem: SLUMSY. Nie przynosi to chwały naszemu miastu, więc mam nadzieję, że radni złotoryjscy znajdą jakiś sposób, aby zmienić ten stan rzeczy.

Zaniepokojona złotoryjanka Agnieszka Młyńczak

Foto poglądowe w załączniku.